

Mandacik – Łobuzy ft. Zenek Martyniuk

Wręcę Ci mandacik za przekroczenie piękności

Możesz go opłacić walutą miłości

Wręcę Ci mandacik za przekroczenie piękności

Możesz go opłacić w zupełnej ciemności

Mała, Twe spojrzenie

To jest pierwsze wykroczenie

Twoja aparycja, dominacja genetyczna

I chociaż za te sensualne ruchy

Przybiłbym Ci sto lat puchy

Mam zamiary dać najniższy wymiar kary

Wręcę Ci mandacik za przekroczenie piękności

Możesz go opłacić walutą miłości

Wręcę Ci mandacik za przekroczenie piękności

Możesz go opłacić w zupełnej ciemności

Przez otwarte okno Twego Clio

Usłyszałaś: io io

To w miłosny pościg

Się rzucili chłopcy radarowcy

A kiedy robisz swoje słodkie minki,

Na radyjku pytają mobilki

Jak tam dróżka do serduszka tej dziewczynki

Wręcę Ci mandacik za przekroczenie piękności

Możesz go opłacić walutą miłości

Wręcę Ci mandacik za przekroczenie piękności

Możesz go opłacić w zupełnej ciemności

Ma ma ma mandacik

Ma ma ma mandacik

Ma ma ma mandacik

Mandacik, mandacik

Ma ma ma mandacik

Ma ma ma mandacik

Ma ma ma mandacik

Mandacik

Wręcę Ci mandacik za przekroczenie piękności

Możesz go opłacić walutą miłości

Wręczę Ci mandacik za przekroczenie piękności
Możesz go opłacić w zupełnej ciemności



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych